NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
Grudzień 2025, nr 12(368)

WESOŁYCH ŚWIĄT!

Drodzy Mieszkańcy,

życzymy Wam, aby tegoroczne
Święta Bożego Narodzenia
były pełne ciepła, spokoju
i dobrych rozmów.
Niech będzie to czas bliskości,
zatrzymania i spojrzenia na świat
z życzliwością,
która pomaga budować lepsze
relacje każdego dnia.

Życzymy Wam odpoczynku
od codziennego pośpiechu,
chwil szczerego uśmiechu
oraz małych gestów dobroci,
które tworzą świąteczną magię.
Niech te dni napełnią
Was siłą, otuchą
i radością płynącą
ze wspólnego świętowania.

Wszystkiego najlepszego
na Święta!

Kamil Żbikowski
Prezydent Miasta Zabrze
oraz
Radni Miasta Zabrze

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Święta zawitały do Zabrza

Na placu Wolności rozbłysnęła świąteczna choinka, Hala „Pogoń" zamieniła się w pełną radości krainę świętego Mikołaja, a na Arenie Zabrze można było wziąć udział we wspólnym kolędowaniu z Górnikiem. W naszym mieście już od pierwszych dni grudnia można poczuć magię zbliżających się świąt.

To łączy zabrzan. Zaczynamy świętować. Zawsze jest ładnie, kiedy jest miasto oświetlone. Przy światełkach od razu można poczuć świąteczny klimat. Trochę tylko śniegu brakuje – dzielili się wrażeniami mieszkańcy, którzy 6 grudnia pojawili się na placu Wolności, by spotkać Militarnego Świętego Mikołaja. Wydarzeniu towarzyszyło uroczyste rozświetlenie miejskiej choinki, a wyjątkowa atmosfera, muzyka i wspólna zabawa stanowiły piękne rozpoczęcie świątecznego czasu w naszym mieście.

- Przyszło dużo ludzi i bardzo nas to cieszy – mówi Julia z Fundacji Militarnego Mikołaja. - Klucz do sukcesu to współpraca i dobre serca – dodaje.

- Na plac Wolności przyszły tłumy. Jest Mikołaj, są elfy. Wspólnie zapaliliśmy choinkę, która będzie nam oświetlać ten bożonarodzeniowy czas – uśmiecha się prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

W Hali „Pogoń" czekały 6 grudnia animacje, zabawy, świąteczne warsztaty i spotkanie z Mikołajem. Wydarzenie, zorganizowane przez miasto i Fundację Piastun Wyrównywanie Szans, przy współpracy z MOSiR Zabrze oraz MOK Zabrze, stworzyło najmłodszym okazję do wspólnej, rodzinnej zabawy w wyjątkowym, świątecznym klimacie.

Szczególną atrakcją nie tylko dla najmłodszych kibiców było wspólne kolędowanie na stadionie z Górnikiem Zabrze. GOR

Zobacz więcej w TVZ

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Nowe mieszkania coraz bliżej

Nowe mieszkania w Zabrzu przestają być planem na papierze, a stają się realną perspektywą dla setek rodzin. Miasto równolegle prowadzi dwie duże inwestycje. To budowa 74 mieszkań przy ul. Modrzewiowej oraz przygotowania do realizacji nowego osiedla „Słoneczna Dolina. Zakątek Merkurego".

Przy ul. Modrzewiowej powstaną dwa budynki z 74 mieszkaniami zaprojektowanymi z myślą o rodzinach oraz osobach szukających stabilnego, długoterminowego najmu. Spółka Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa Śląsk złożyła już wniosek o kredyt na budowę oraz wniosek o dopłatę na realizację inwestycji. Uzyskano także zgodę na rozpoczęcie procesu budowlanego. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni przyjęli zasady naboru wniosków do najmu lokali powstających przy ul. Modrzewiowej. To decyzja, która otwiera drogę do startu procedur i późniejszego ogłoszenia naboru dla przyszłych najemców.

Jeśli procedury finansowe zakończą się zgodnie z planem, prace na placu budowy ruszą w przyszłym roku. Zakończenie przewidziano na przełom 2027/2028 roku. To jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat. Prezydent Zabrza Kamil Żbikowski podkreśla, że projekt jest kluczowy, ale nie jedyny.

- Konsekwentnie wspieramy rozwój budownictwa w modelu SIM i TBS. To odpowiedź na realne potrzeby mieszkańców, zwłaszcza rodzin poszukujących stabilnego najmu – mówi prezydent Kamil Żbikowski.

Równolegle miasto przygotowuje realizację kolejnej inwestycji mieszkaniowej. Nowe mieszkania pojawią się także przy ul. Merkurego – na terenie przyszłego osiedla „Słoneczna Dolina. Zakątek Merkurego". Projekt obejmuje budowę pięciu jednakowych, czterokondygnacyjnych budynków (trzy piętra i poddasze), wyposażonych w windy i zaprojektowanych bez podpiwniczenia. Znajdzie się w nich 115 mieszkań 2- i 3-pokojowych. Powstaną place zabaw, tereny rekreacyjne i gospodarcze, nowe drogi dojazdowe, chodniki, miejsca parkingowe oraz pełna infrastruktura towarzysząca.

Aktualnie trwa procedura wyłonienia wykonawcy dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz nadzoru autorskiego. Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał czas do 15 czerwca 2026 r. na przygotowanie dokumentacji, a do 31 sierpnia 2026 r. na uzyskanie pozwolenia na budowę.

Planowane roboty budowlane potrwają około 24 miesięcy. GOR

eprasa.pl 7e88dd0bf4

wiz. CLIP Group S.A.

Budowa terminala nabiera tempa

Nabiera tempa projekt budowy w Makoszowach nowoczesnego terminala intermodalnego. Spółka CLIP Terminals podpisała właśnie umowę na realizację inwestycji, której wartość sięga 95 mln zł. Prace mają się zakończyć w połowie przyszłego roku.

Podpisanie tej umowy to kolejny krok w realizacji naszej strategii rozwoju infrastruktury intermodalnej w Polsce. Terminal w Zabrzu będzie jednym z najnowocześniejszych obiektów w regionie, umożliwiając obsługę rosnącego wolumenu przewozów na kierunku Unia Europejska–Ukraina. Dzięki wsparciu KPO inwestycja przyczyni się do zwiększenia konkurencyjności polskiej logistyki na rynku europejskim – mówi Agnieszka Hipś, prezes CLIP Group S.A.

Ruszająca na terenach po kopalni Makoszowy inwestycja obejmuje zarówno budowę nowoczesnej infrastruktury przeładunkowej, jak i modernizację układu torowego, co pozwoli na obsługę większej liczby pociągów i skrócenie czasu operacji. Terminal w Zabrzu będzie obsługiwał zarówno transport kolejowy, jak i drogowy, umożliwiając sprawne przeładunki kontenerów i skracając czas operacji logistycznych.

Jak podkreślają przedstawiciele inwestora, projekt ma istotne znaczenie dla gospodarki regionu – stworzy nowe miejsca pracy zarówno w fazie budowy, jak i późniejszej eksploatacji terminala. Rozwój infrastruktury intermodalnej zwiększy atrakcyjność inwestycyjną Górnego Śląska, wspierając lokalne przedsiębiorstwa i przyciągając kapitał zagraniczny. Terminal wzmocni pozycję Polski jako kluczowego ogniwa w europejskim systemie transportowym, co przełoży się na większą konkurencyjność całego sektora logistycznego.

– To ważna inwestycja. Terminal intermodalny to nie tylko rozwój infrastruktury, ale także nowe miejsca pracy, większa atrakcyjność terenów przemysłowych i konkretna szansa na przyciąganie kolejnych inwestorów. Zabrze musi się rozwijać i ta inwestycja jest krokiem w dobrym kierunku – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski, który w grudniu spotkał się w ratuszu z przedstawicielami inwestora.

GOR

Warto wiedzieć!

wartość kontraktu:
94,8 mln zł
finansowanie:
Krajowy Plan Odbudowy
zakończenie budowy:
30 czerwca 2026 r.

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Urodziny pełne dobrej energii

80. urodziny świętowała w listopadzie Miejska Biblioteka Publiczna w Zabrzu. Jubileuszowa uroczystość zorganizowana została w Miejskim Ośrodku Kultury. Nie zabrakło życzeń, gratulacji i okraszonych sporą dawką wzruszeń wspomnień.

Założona przez Jerzego Fusieckiego biblioteka była pierwszą instytucją kultury, jaka powstała w naszym mieście w 1945 roku – zwraca uwagę Tomasz Iwasiów, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu. - Mieliśmy wtedy w zbiorach około 200 polskich książek. Dzisiaj mamy ponad 300 tysięcy – dodaje.

Ale zabrzańska biblioteka nie jest miejscem, w którym można tylko wypożyczać książki. - To miejsce edukacji i rozwoju kultury, począwszy od najmłodszych czytelników po osoby starsze. To nie są tylko filie. To wyjście na zewnątrz i praca w terenie. Biblioteka dociera ze swoimi akcjami w różne miejsca – podkreśla Ewa Weber, zastępca prezydenta miasta.

- Współpracujemy praktycznie ze wszystkimi. Ze szkołami, przedszkolami, innymi instytucjami - uśmiecha się Katarzyna Belka, kierownik Filii nr 6 MBP w Zabrzu. - Jesteśmy za to doceniani nie tylko w Zabrzu, ale też w kraju – dodaje.

Zabrzańską książnica to obecnie Wypożyczalnia Centralna, Czytelnia Ogólna i 19 filii na terenie całego Zabrza. Bibliotekę odwiedza w ciągu roku około 200 tysięcy osób. Do ich dyspozycji jest kolekcja audiobooków, a także gier planszowych. Osoby, które mają trudności z dotarciem do biblioteki, mogą skorzystać z usługi „Książka na telefon". Wrażeniami z lektury można się dzielić podczas spotkań w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki oraz cyklu „Rokita Czyta".

Działalność instytucji to także aktywny udział w życiu kulturalnym miasta. Biblioteka organizuje wystawy plastyczne i fotograficzne, promując przede wszystkim lokalnych i regionalnych twórców. Dużym zainteresowaniem cieszą się spotkania autorskie i promocje książek. Biblioteka prowadzi także działalność wydawniczą.

Listopadowy jubileusz był okazją do uhonorowania pracowników z najdłuższym stażem. W oscarowej formule ocenione zostały także poszczególne filie i działy. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Fot. WOiZ

Dobre miejsce do studiowania

Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej świętuje w tym roku 30-lecie działalności. Jubileuszowa gala odbyła się w listopadzie w Domu Muzyki i Tańca. W jej program wpisało się wręczenie okolicznościowych nagród „Lider Zarządzania". W części artystycznej wystąpił zespól Feel.

To bardzo ważne, żeby na nowoczesnej uczelni technicznej funkcjonował wydział zajmujący się naukami humanistyczno-społecznymi. Wydział Organizacji i Zarządzania to 2,5 tysiąca studentów, którzy tworzą w Zabrzu solidny kampus akademicki – podkreśla prof. Marek Pawełczyk, rektor Politechniki Śląskiej.

Podczas jubileuszu wręczono nagrodę „Lider Zarządzania" dla autorytetów życia naukowego, społecznego i gospodarczego. Tytuł przyznano w pięciu kategoriach. W kategorii „Nauka" otrzymał go prof. Marek Pawełczyk. W obszarze „Administracji publicznej" przyznano trzy równorzędne nagrody. Otrzymali je prezydent Zabrza Kamil Żbikowski, Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrza w latach 2006-2024 oraz Elżbieta Korecka, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu. W kategorii „Instytuty badawcze" doceniono Jarosława Zagórowskiego, dyrektora Głównego Instytutu Górnictwa-Państwowego Instytutu Badawczego. Liderem Zarządzania w kategorii „Gospodarka" zostali dr Marek Staszek, prezes DB Cargo Polska S.A. oraz Jerzy Kulawik, wiceprezes DOM100.eu. W kategorii „Samorządy gospodarcze" wyróżniono Tadeusza Donocika, założyciela i honorowego prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach.

- Tytuł „Lidera Zarządzania" ustanowiony w roku jubileuszu 30-lecia wydziału podkreśla umiejętności, efektywność i osobisty autorytet wyróżnionych. Docenia wybitne osobowości, które wciąż doskonaląc proces planowania, organizowania i wyznaczania kierunków rozwoju swoich organizacji, skutecznie osiągają wyznaczone cele. Lider to osoba, która inspiruje, motywuje i wskazuje, jak osiągnąć sukces. Niezależnie od pola aktywności zawodowej, naukowej czy życiowej, zawsze są to ludzie obdarzeni charyzmą i otoczeni szacunkiem – mówi prof. Aleksandra Kuzior, dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania. - Zabrze to bardzo dobre miejsce do studiowania, do prowadzenia badań naukowych. Bardzo się cieszymy, że możemy w Zabrzu funkcjonować – dodaje.

Przypomnijmy, że pierwszym dziekanem wydziału w latach 1995-2002 był prof. Józef Bendkowski, później prof. Andrzej Karbownik (2002-2008), a następnie prof. Marian Turek (2008-2016), prof. Krzysztof Wodarski (2016-2019) i prof. Jan Kaźmierczak (2020-2024). Od 2024 r. funkcję dziekana sprawuje prof. Aleksandra Kuzior. Podczas listopadowej uroczystości byli dziekani zostali uhonorowani przez Stowarzyszenie Wychowanków pamiątkowymi grafikami. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Wyciągają rękę do potrzebujących

Dzięki ich zaangażowaniu, determinacji i pasji na twarzach dzieci gości uśmiech, seniorzy i niepełnosprawni czują się docenieni i potrzebni, a osoby, które znalazły się na życiowym zakręcie, potrafią wyjść na prostą. W listopadzie swoje święto obchodzili pracownicy socjalni.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Zabrzu jest ich ponad 200. Tylko w ubiegłym roku z ich wsparcia skorzystało prawie 2 tysiące rodzin. W tym roku Dzień Pracownika Socjalnego nabrał szczególnego wymiaru, ponieważ mija właśnie 35 lat od wejście w życie ustawy o pomocy społecznej.

- Staramy się, aby pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrzu posiadali różne narzędzia, które służą im do rozwiązywania problemów - mówi Czesława Winecka, naczelnik Wydziału Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Pracownicy zabrzańskiego MOPR-u już od lat wyciągają rękę do potrzebujących. Włączają się w realizację wielu akcji na rzecz dzieci, osób niepełnosprawnych czy też bezdomnych. Są blisko mieszkańców dzięki sześciu działającym w mieście Dzielnicowym Punktom Pomocy Społecznej. We wszystkich z nich zatrudnieni są pracownicy środowiskowi, którzy współpracują z rodzinami mierzącymi się z różnorodnymi problemami. Dzięki współpracy z asystentami rodziny, koordynatorami pieczy zastępczej, zespołem interwencji kryzysowej czy też koordynatorami ds. uzależnień udaje się zażegnać wiele kryzysów.

Zabrzański MOPR to zarówno 5 Domów Pomocy Społecznej, jak i 7 mieszkań treningowych, w których można się zmierzyć z wyzwaniami codzienności przed rozpoczęciem samodzielnego życia. W ramach MOPR-u działają również świetlice środowiskowe, noclegownia i ogrzewalnia dla bezdomnych. Między innymi do osób wychodzących z kryzysu bezdomności kierowany jest realizowany przez MOPR program prac społecznie użytecznych.Niezwykle szeroki jest wachlarz działań prowadzonych przez MOPR z myślą o seniorach. W mieście działa Centrum Usług Społecznych, w ramach którego funkcjonuje między innymi Centrum Aktywności Senioralnej z trzema Klubami Seniora. Starsi mieszkańcy mogą brać udział w warsztatach artystycznych, prelekcjach z zakresu profilaktyki zdrowotnej, uczą się korzystania z popularnych aplikacji czy też bezpiecznego poruszania się w wirtualnej przestrzeni. Dzięki opaskom bezpieczeństwa zdalnie monitorowany jest stan zdrowia prawie dwustu seniorów. Umożliwia to natychmiastową reakcję w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia.

Osoby mające problemy z poruszaniem się mogą korzystać z bezpłatnego transportu w ramach usługi „Door to door". Aktywność fizyczną na świeżym powietrzu umożliwiają m.in. organizowane cyklicznie Seniorady, czyli służące integracji środowiska zawody sportowo-zręcznościowe.

- Drodzy pracownicy socjalni, dziękuję za codzienną pracę, ogromne serce i gotowość do niesienia pomocy tym, którzy najbardziej jej potrzebują. To dzięki Wam nasze miasto jest miejscem bardziej wrażliwym, solidarnym i otwartym na człowieka. Życzę dużo siły, satysfakcji i życzliwości na każdy dzień – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz więcej w TVZ

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Barbórka pełna emocji

Chociaż o poranku 4 grudnia na ulicach śląskich miast pojawiły się górnicze orkiestry, dało się wyczuć, że powoli kończy się już pewna epoka. W Zabrzu tegoroczna Barbórka miała szczególny wymiar. Wydobycie kończy bowiem Zakład Górniczy Siltech, czyli ostatnia w mieście czynna kopalnia.

Tegoroczne obchody Barbórki w Zabrzu są szczególne, ponieważ wydobycie kończy Zakład Górniczy Siltech, ostatnia działająca kopalnia węgla kamiennego w Zabrzu. Nasze miasto wkracza na nowe tory, ale nie zapomina o swoim dziedzictwie. Barbórka co roku będzie nam o nim przypominać, będzie kulminacją pamięci i kultywowania tradycji górniczych – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Do najbardziej widowiskowych barbórkowych tradycji należą bez wątpienia poranne przemarsze orkiestr górniczych. Nie zabrakło ich również w Zabrzu, a dla mieszkańców zagrała Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego pod dyrekcją Henryka Mandrysza. Uczestnicy obchodów złożyli kwiaty pod pomnikiem Braci Górniczej oraz w cechowni kopalni Makoszowy. Odprawione zostały okolicznościowe nabożeństwa w intencji górników oraz ich rodzin.

- To szczególny dzień dla mnie i wszystkich moich kolegów, którzy pracowali w górnictwie – mówi Eugeniusz Kuchta z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. - Jeszcze kilkadziesiąt lat temu 4 grudnia Śląsk wymierał. Wynikało to z tego, że 60 procent populacji pracowało w górnictwie albo w przemyśle, który obsługiwał górnictwo. Dla Śląska był to dzień świąteczny i mam nadzieję, w związku z tym, że regionalizm się rozwija, że w którymś momencie dojdziemy do momentu, gdy dzień 4 grudnia będzie lokalnym świętem – dodaje. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Wieści z ratusza

Miejskie obchody Narodowego Święta Niepodległości, powiatowe ćwiczenia jednostek ochrony przeciwpożarowej i zarządzenie wyborów do Rad Dzielnic to najważniejsze wieści napływające w ostatnich dniach z zabrzańskiego ratusza.

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości odbyły się 11 listopada w parafii św. Anny. W kościele odprawiona została msza w intencji ojczyzny z udziałem Zabrzańskiego Chóru Młodzieżowego „Resonans con tutti". Po nabożeństwie uczestnicy odśpiewali hymn, a następnie złożyli kwiaty pod tablicą „Pamięci tych, co grobów nie mają".

- Żyjąc w wolnej Polsce, musimy czuć odpowiedzialność za to, że wolność, niepodległość nie są dane raz na zawsze – podkreślał w swoim przemówieniu prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

- Mamy się z czego cieszyć, mamy co świętować. Zarówno w wymiarze ogólnokrajowym, jak i lokalnym, zabrzańskim – mówił przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Olejniczak.

Obchody zakończył piknik patriotyczny w ogrodach parafialnych, podczas którego wystąpiła Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego pod dyrekcją Henryka Mandrysza.

ĆWICZENIA SŁUŻB

Powiatowe ćwiczenia jednostek ochrony przeciwpożarowej z terenu Zabrza odbyły się 20 listopada w elektrociepłowni Fortum Silesia S.A. przy ulicy Korczoka. Celem było doskonalenie umiejętności prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych na terenach zakładów przemysłowych. Scenariusz ćwiczeń obejmował dwa zdarzenia: zderzenie samochodów osobowych z lokomotywą na terenie zakładu oraz pożar silosu z paliwem alternatywnym RDF. W działaniach wzięło udział 8 samochodów ratowniczo-gaśniczych, 34 strażaków Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej, funkcjonariusze policji, straży miejskiej oraz zespoły ratownictwa medycznego.

WYBORY DO RAD DZIELNIC

Rada Miasta Zabrze podjęła decyzję o zarządzeniu wyborów do Rad Dzielnic w naszym mieście. Głosowanie odbędzie się 22 marca 2026 r. Wcześniej mieszkańcy otrzymają pełną informację o kandydatach, obwodach głosowania i komisjach wyborczych.

Każda dzielnica będzie miała określoną liczbę członków w Radzie: większość dzielnic wybierze 15 radnych, natomiast dla dzielnicy Centrum Południe przewidziano 21

eprasa.pl 7e88dd0bf4

członków. Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą do 23 stycznia. Informacje o wyborach, w tym kalendarz i lista kandydatów, będą dostępne na stronie internetowej Urzędu Miejskiego oraz w formie plakatów w dzielnicach.

NA CZELE WYDZIAŁU EDUKACJI

Łukasz Rogowski został naczelnikiem Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Funkcję objął 1 grudnia.

Łukasz Rogowski ma 44 lata, jest mieszkańcem Zabrza, absolwentem SP nr 33 w Zabrzu, IV Liceum Ogólnokształcącego im. M. Reja oraz Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Posiada specjalizację pedagogiczną i archiwistyczną oraz kwalifikacje z zakresu zarządzania w oświacie. Obecnie kończy studia podyplomowe MBA na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach.

Z oświatą związany jest od 2005 r. Pracował w SP nr 33 im. Henryka Jordana (wcześniej Gimnazjum nr 24) najpierw jako nauczyciel, a później jako wieloletni dyrektor szkoły. Był autorem koncepcji i zespołów sterujących realizacją projektów dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. W 2023 r. został uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania.

INWESTYCJE Z KORZYŚCIĄ DLA MIESZKAŃCÓW

Już po raz siódmy obradował na początku grudnia społeczny zespół ds. przeciwdziałania uciążliwości odorowej na terenie Zabrza. O planowanych w najbliższym czasie inwestycjach mówili podczas spotkania przedstawiciele firm FCC Śląsk oraz Fortum.

Przedstawiciele FCC Śląsk pokazali, jak zmienił się zakład na przestrzeni lat. Podkreślali, że wykonano ogrom pracy, by działalność była jak najmniej uciążliwa dla mieszkańców. W najbliższym czasie odpady biodegradowalne mają zniknąć z otwartej przestrzeni, planowana jest hermetyzacja kompostowni odpadów biodegradowalnych. Zaplanowano też budowę śluzy załadunkowej dla odpadów przetworzonych biologicznie. To ruch, który ma znacząco ograniczyć emisję zapachów. Dodatkowo firma chce rozwijać zakład i w perspektywie 5-6 lat m.in. przenieść bazę transportową na ulicę Cmentarną, by ograniczyć ruch swoich ciężarówek po ulicach Zabrza.

Firma Fortum potwierdziła, że do końca 2026 r. całkowicie rezygnuje ze spalania węgla. Zastąpi go certyfikowana biomasa. Ma to ograniczyć emisję dwutlenku węgla o 70 procent i zapewnić mieszkańcom czystsze powietrze oraz stabilne dostawy ciepła. Szacowana wartość projektu to około 85 mln euro. Modernizacja elektrociepłowni w Zabrzu ma rozpocząć się już na wiosnę 2026 r. i zakończyć do 2027 r. Projekt obejmuje przebudowę kotła fluidalnego i budowę nowego układu podawania paliwa (mi.in. trzy dodatkowe wagi samochodowe, cztery stanowiska rozładunku biomasy, automatyczną stację poboru próbek, trzy szczelne silosy na biomasę, nowe przenośniki biomasy).

- W Fortum dużą wagę przykładamy do tego, by nasze inwestycje były nie tylko zgodne z kierunkami polityki klimatycznej, ale też realnie odpowiadały na potrzeby lokalnych społeczności. W Zabrzu naszym celem jest czystsze powietrze, przewidywalne koszty ogrzewania i wysoka jakość życia dla mieszkańców– mówi Kamila Zybura-Pluta, dyrektor ds. realizacji inwestycji Fortum.

- Dziękuję zespołowi projektowemu i wykonawcom za zaangażowanie w projekt na rzecz czystszego jutra –dodaje.

– Zabrze musi być miastem komfortowym do życia. Dlatego każde takie spotkanie, każda rozmowa z przedsiębiorstwami i mieszkańcami ma jeden cel: realną i odczuwalną poprawę jakości powietrza. Nie chodzi o deklaracje, tylko o konkretne działania. Jeżeli na terenie miasta pojawiają się uciążliwości odorowe, reagujemy natychmiast i wymagamy rozwiązań, które faktycznie ograniczą problem. Zabrzanie zasługują na czyste powietrze, spokojne otoczenie i tego będziemy konsekwentnie pilnować – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Fot. FORTUM

eprasa.pl 7e88dd0bf4

O ekologii pod chmurką

W zabrzańskiej dzielnicy Helenka powstała kolejna w mieście ekopracownia pod chmurką. Jej przygotowanie było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

W Szkole Podstawowej nr 30 panował w listopadzie wyjątkowy ruch. Wśród gości brylowały pszczółki, ryby, ptaki, drzewa, czyli uczniowie przebrani na uroczystą premierę pracowni. Właśnie oni jako pierwsi oprowadzali gości po nowym miejscu.

- Spędzaliśmy tu bardzo dużo czasu na próbach. Moim zdaniem jest bardzo fajnie wyposażona. Już nie mogę się doczekać, aż będziemy mieć tam lekcje – mówiła z przejęciem Wiktoria.

Jej kolega Kacper podkreślał, że nowe miejsce może całkowicie odmienić szkolne dni. - Ciekawie by było korzystać z tego na co dzień, na przykład na geografii albo biologii. Dla mnie najlepsze są gry, na przykład twister oraz ta ogólna sala – dzielił się wrażeniami Kacper.

Na stworzenie Ekopracowni szkoła otrzymała od WFOŚiGW 70 tys. zł. Kolejne 17,5 tys. zł dołożył samorząd. - Cieszę się bardzo, że mogę być na otwarciu ekopracowni pod chmurką w tej szkole. To piękna i wartościowa inicjatywa – podkreśla Iwona Gejdel-Targosz, zastępca prezesa WFOŚiGW w Katowicach. - W tym roku dofinansowaliśmy 113 ekopracowni pod chmurką na kwotę prawie 7,8 miliona złotych – dodaje. - W ramach przedsięwzięcia powstała cała infrastruktura – wiata i stanowiska do nauki o przyrodzie. To ogromna korzyść dla uczniów i nauczycieli. Lekcje będą dużo ciekawsze. Są stanowiska dla owadów, karmniki, budki lęgowe, część dendrologiczna. Mamy płazy, ptaki, ryby, plankton, ekosystem łąkowy i lasu. Jesteśmy na Helence, najbardziej zielonej dzielnicy Zabrza. Z każdej strony otacza nas las, więc ta pracownia idealnie wpisuje się w to miejsce – uśmiecha się Aneta Kawecka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 30.

Nowa pracownia ma żyć nie tylko podczas lekcji. - Będą tu lekcje i zajęcia popołudniowe. Dzieci będą mogły wejść i bawić się. Pod wiatą są gry, a nauczyciele stworzyli gry na podłożu. Jest pajęcza sieć, po której można skakać. To miejsce łączy zabawę z nauką i ruchem na świeżym powietrzu – podsumowuje Aneta Kawecka.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW WFOŚiGW w Katowicach

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Wyjątkowe ślubowanie

Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego otrzymał w listopadzie Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrzu. Wręczenie wyróżnienia towarzyszyło uroczystemu ślubowaniu klas mundurowych.

Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie. Za to pani dyrektor i wszystkim z kadry nauczycielskiej dziękuję, a do młodzieży mogę tylko powiedzieć, tak po ludzku, że wyglądacie pięknie i dajecie nam takie poczucie bezpieczeństwa bardzo potrzebne w dzisiejszych czasach. Myślę, że spokojnie można powiedzieć, że stanowicie elitę młodego pokolenia – mówiła podczas uroczystości radna wojewódzka Aleksandra Poloczek, która wręczyła odznakę dyrektor szkoły Iwonie Nowakowskiej.
- Jestem zaszczycona, że przyznanie wyróżnienia przypadło na czas pełnienia przeze mnie funkcji dyrektorki. Tę odznakę dedykuję wszystkim poprzednim pokoleniom dyrektorów, nauczycieli, uczniów i absolwentów – podkreślała dyrektor szkoły Iwona Nowakowska.
W program zorganizowanej 20 listopada uroczystości wpisało się także ślubowanie kadetów oddziału przygotowania wojskowego i uczniów oddziału mundurowego o profilu policyjnym. Uczniowie odebrali następnie akty ślubowania.
– Widzimy Państwa zaangażowanie podczas miejskich uroczystości i wydarzeń. To zaangażowanie społeczne i obywatelskie wyróżnia szkołę, a miasto jest dumne, że zostało to dostrzeżone – mówił prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.
Złota Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Śląskiego to jedno z najwyższych odznaczeń nadawanych przez Sejmik Województwa Śląskiego. Otrzymują je podmioty, które wnoszą istotny wkład w rozwój regionu, edukację, kulturę i działalność społeczną.
Wnioskodawcą nadania odznaki zabrzańskiej szkole był major Roman Grabowski, prezes Zarządu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Oddział Zabrze. Listopadową uroczystość dopełnił występ młodych artystów z Przedszkola nr 3 im. prof. Bożeny Hager-Małeckiej. GOR

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Panowie, badajcie się!

Szacuje się, że co trzeci mężczyzna w wieku od 50 do 80 lat oraz 80 procent mężczyzn po 80. roku życia zachoruje na raka prostaty. Rak jądra to z kolei najczęstszy nowotwór złośliwy u młodych mężczyzn, ale wcześnie wykryty daje bardzo dobre rokowania. Listopad został uznany na całym świecie miesiącem solidarności z mężczyznami zmagającymi się z nowotworami gruczołu krokowego oraz rakiem jąder. Akcja Movember ma jednocześnie zachęcać do wykonywania badań profilaktycznych.

Idea kampanii Movember jest prosta. Przez cały listopad mężczyźni zapuszczają wąsy, nie tylko na znak solidarności, ale również aby wzbudzić ciekawość otoczenia oraz zapoczątkować dyskusję na temat profilaktyki oraz zachorowalności na nowotwory prostaty oraz jąder – tłumaczy Jarosław Gośliński, redaktor naczelny portalu onkologicznego Zwrotnik Raka.

Rak jądra cechuje się dość dobrym rokowaniem. Liczy się jednak czas wykrycia choroby i szybkie rozpoczęcie terapii. Niestety, wciąż jeszcze zdarza się, że chory mężczyzna nie przyznaje się do obecności guza lub go bagatelizuje. Celem akcji jest przebicie się do świadomości mężczyzn, jak również ich bliskich, próba wytrącenia z natłoku codziennych spraw oraz przypomnienie, że najważniejsze jest zadbanie o własne zdrowie.

W przypadku raka prostaty ryzyko zachorowania wzrasta wraz z wiekiem i dotyczy mężczyzn po 45. roku życia. Nowotwór ten zajmuje niezmiennie 4. miejsce pod względem śmiertelności na świecie.

Regularne badania pozwalają wykryć zmiany nowotworowe w momencie, gdy możliwe jest ich skuteczne leczenie. PSA to swoisty antygen sterczowy. Jest on wytwarzany w gruczole krokowym i wydzielany do krwi. Znaczny wzrost jego stężenia może oznaczać nowotwór prostaty. Materiałem do badania jest próbka krwi. Badanie powinni regularnie wykonywać mężczyźni po 40. roku życia i znajdujący się w grupie ryzyka wystąpienia raka prostaty z powodu obciążenia genetycznego.

Samobadanie jąder pozwala wykryć guzek w ich obrębie lub zmianę ich struktury. Należy wykonywać je raz w miesiącu po wcześniejszym prysznicu. Badanie jest proste. Należy dotykać dłońmi jąder – jednocześnie prawego i lewego. Uwagę powinny zwrócić nierówności, asymetria, guzki, zmiana twardości lub wielkości jądra.

Jak podkreślają eksperci portalu Zwrotnik Raka, akcja Movember – poza oczywistym aspektem profilaktycznym – buduje nastrój wsparcia społecznego oraz psychologicznego, które stanowią istotny element działań terapeutycznych oraz psychoedukacyjnych. Sprzyja nie tylko zrozumieniu, ale również daje przyzwolenie na mówienie o rzeczach, które mogą zostać uznane za trudne albo wstydliwe. Tak jest w przypadku nowotworów gruczołu krokowego oraz raka jąder, gdzie trudności w mówieniu o chorobach dotyczą przede wszystkim dwóch aspektów. Po pierwsze, wspomniane nowotwory dotyczą sfery seksualności, o której przyjęło się nie dyskutować. Po drugie, dotyczą stereotypowego postrzegania mężczyzn oraz tego czym jest męskość. W naszej świadomości ciągle pokutuje myślenie o męskości jako uosobieniu siły oraz wytrzymałości. A męskość w takim wydaniu wyklucza nie tylko chorobę, ale również dbanie o zdrowie – zgodnie z myślą, iż mężczyzna musi być twardy, a chodzenie do lekarza do takiej postawy nie należy. GOR

Materiał powstał przy współpracy z Prezydentem Miasta Zabrze oraz Wydziałem Oświaty, Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Zabrzu

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Był wszędzie tam, gdzie działo się coś istotnego. Jego ozdobione mnóstwem naklejek cinquecento, a później żółte seicento było znane w całym Zabrzu. Gdy stan zdrowia nie pozwalał mu już na pracę, wciąż dzielił się z nami swoim przebogatym archiwum. W grudniu zmarł Jerzy Przybysz, znany zabrzański fotograf, którego zdjęcia przez lata ukazywały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego.

Jurek, będzie nam Ciebie brakowało...

Mecze Górnika, koncerty, wybory Miss Intercontinental, wizyty ważnych polityków czy też przedstawienia w przedszkolu. W Jurka słowniku nie było sformułowań: „nie dam rady", „nie mogę".

–Co? Gdzie? O której godzinie? - pytał i ruszał na materiał. Tak było przez lata współpracy z Naszym Zabrzem Samorządowym, czy też wcześniej, gdy swoje zdjęcia publikował m.in. na łamach Dziennika Zachodniego. Ale fotografował nie tylko z myślą o prasie. Robił zdjęcia, bo zwyczajnie sprawiało mu to przyjemność. Niezależnie od tego czy fotografował profesora Zbigniewa Religę podczas meczu Górnika, czy też gołębia, którego wypatrzył przez okno, gdy w śmiesznej pozie przysiadł na dachu po drugiej stronie ulicy. Potrafił uchwycić chwilę. Przez dekady dokumentował historię Zabrza i jego mieszkańców.

Znali go wszyscy. Gdziekolwiek się nie pojawił, zawsze znalazł się ktoś, z kim mógł uciąć sobie pogawędkę. Pogodny, bardzo koleżeński, szybko zjednywał sobie sympatię ludzi. Miał naturalną umiejętność bycia kolegą wszystkich, bez względu na wiek, wykształcenie czy wykonywany zawód. Bywał czasem roztargniony, co było powodem wielu zabawnych sytuacji i żartów. A żartowaliśmy wspólnie, bo Jurek miał duże poczucie humoru, dystans do własnej osoby i potrafił śmiać się również i z siebie. Młody duchem, co nigdy nie pozwalało nam myśleć o nim w kategoriach „starszego pana". Dla nas nigdy nim nie był, bo przez całe życie udało mu się zachować dziecięcą ciekawość świata, radość z prostych rzeczy i uważność na otaczającą codzienność, której pozazdrościć mógłby mu niejeden młody człowiek. Podobnie zresztą jak i determinacji w spełnianiu marzeń. Bo Jurek nie tylko marzył, ale próbował te swoje marzenia w niełatwej rzeczywistości dogonić. Był skarbnicą ciekawych opowieści i historii opowiadanych podczas wielu wspólnych zawodowych dyżurów. Ta osobista, rodzinna, związana była z Warszawą, bo stamtąd pochodził.

Gdy nie wychodził już z domu, wciąż śledził wydarzenia z życia Zabrza. - Może wam się przyda. Pozdrów całą ekipę! - pisał, podsyłając nam fotografie nawiązujące do tego, co akurat działo się w mieście. Zawsze bezpośredni, uśmiechnięty, prostolinijny i pełen entuzjazmu. Jurek, Twój numer to jeden z tych, których nie wykasowuje się z telefonu, chociaż wiadomo, że już nigdy nie zadzwonią... MM, GOR

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Krajowy System e-Faktur

Przygotuj się na e-fakturowanie

W 2026 roku wchodzi w życie obowiązek wystawiania e-faktur dla wszystkich podatników (czynnych i zwolnionych z VAT). Nowe rozwiązanie to Krajowy System e-Faktur (KSeF). KSeF jest systemem informatycznym służącym do wystawiania, przesyłania, otrzymywania, dostępu i przechowywania faktur ustrukturyzowanych.

Obowiązek wystawiania faktur w KSeF nastąpi od 1 lutego 2026 r. dla przedsiębiorców, u których wartość sprzedaży (wraz z kwotą podatku) przekroczyła w 2024 r. 200 mln zł i od 1 kwietnia 2026 r. dla pozostałych przedsiębiorców. KSeF służy cyfryzacji procesów fakturowania, ich księgowania i przechowywania. Pozwala unikać błędów przy ich wystawianiu. Otrzymywanie faktur przy użyciu KSeF będzie obowiązkowe już od 1 lutego 2026 r. (poza przypadkami wyłączonymi ustawowo, gdzie faktura jest przekazana w sposób uzgodniony). Do 31 grudnia 2026 r. będzie można jeszcze wystawiać faktury poza KSeF (papierowe lub elektroniczne), jeśli w danym miesiącu suma sprzedaży z VAT na takich fakturach nie przekroczy 10 000 zł. To ułatwienie ma pomóc w sprawnym przejściu na nowy system. Gdzie znaleźć informacje o KseF? Wprowadzenie obowiązkowego fakturowania elektronicznego w Polsce to duża zmiana rodząca wiele pytań – technicznych i praktycznych. Wejdź na **ksef.podatki.gov.pl**, znajdź termin dogodny dla siebie i weź udział w szkoleniu – w Twoim urzędzie skarbowym lub w Internecie w ramach webinaru. GOR

Płynnie i bezpiecznie

Na ulicach Nad Kanałem i Łanowej trwa ostatni etap wdrażania nowej organizacji ruchu. Obecnie Miejski Zarząd Dróg montuje odpowiednie oznakowanie pionowe. To odpowiedź na głosy mieszkańców.

Zmiana organizacji ruchu przy ul. Nad Kanałem to efekt wielomiesięcznych konsultacji z mieszkańcami, radnymi oraz komisjami Rady Miasta. Dokumentacja projektowa, obejmująca ulice Nad Kanałem, Łanową i Staromiejską, została zatwierdzona pod koniec 2023 r. Pierwszy etap wdrożono już w listopadzie 2024 r. przy ul. Staromiejskiej. Obecny zakres dotyczy ulic Nad Kanałem i Łanowej. Oznakowanie poziome wykonano kilka tygodni temu, wykorzystując sprzyjające warunki pogodowe.

Najważniejsze zmiany to ruch jednokierunkowy w przypadku ul. Łanowej oraz części ul. Nad Kanałem, ruch dwukierunkowy w przypadku ul. Staromiejskiej oraz brak likwidacji miejsc postojowych. Problem z parkowaniem był jednym z najważniejszych tematów poruszanych przez mieszkańców. Celem zmian jest zwiększenie płynności ruchu i ograniczenie sytuacji, w których zaparkowane wzdłuż jezdni samochody blokowały przejazd lub wymuszały jazdę po chodniku.

– Ta reorganizacja to odpowiedź na realne problemy, o których mieszkańcy mówili od lat. Chcemy, aby te ulice były przejezdne i bezpieczne dla kierowców, pieszych i rowerzystów. Proces nie był łatwy. Analizowaliśmy kilka wariantów, prowadziliśmy spotkania w terenie i rozmawialiśmy zarówno z radnymi, jak i mieszkańcami. Wybraliśmy rozwiązanie, które łączy podniesienie bezpieczeństwa z zachowaniem miejsc parkingowych. Takie podejście daje stabilny efekt i pozwala uporządkować ruch bez obciążania mieszkańców dodatkowymi ograniczeniami – mówi Leszek Kula, II zastępca prezydenta Zabrza. GOR

eprasa.pl 7e88dd0bf4

reklama

Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie najbliższych
oraz zdrowia i sukcesów w Nowym Roku

Studio Effect fryzury i paznokcie
Zabrze, ul. Piłsudzkiego 13
tel. (32) 276 12 88

reklama

Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych powodów
do zadowolenia
w Nowym Roku 2026
swoim obecnym
i przyszłym Klientom

Życzy firma Konkurent
ul. Ofiar Katynia 56
41-808 Zabrze
32 274 93 92

Iskra sięgnęła po złoto!

Fot. KS „ISKRA" ZABRZE

Zawodniczki Klubu Sportowego Iskra Zabrze zdobyły złoty medal Drużynowych Mistrzostw Polski w gimnastyce sportowej kobiet w kategorii klasa II sportowa Junior Młodszy. Zawody odbyły się w listopadzie w Olsztynie.

W skład złotej drużyna weszły Hania Kolenda, Zuzia Śpiewak, Aurelia Nawrat, Paulina Grzesikiewicz i Liza Kerb. Nasze gimnastyczki pokonały rywalki z całej Polski, udowadniając, że Zabrze ma w sobie sportowego ducha.

- W mistrzostwach w tej kategorii uczestniczyło sześć drużyn. Nasze dziewczyny wystartowały pięknie. Zdeklasowały Kraków i Katowice, więc jest to dla nas ogromny sukces - cieszy się Wioletta Stępień, dyrektor Zespołu Szkół Sportowych w Zabrzu.

Równie znakomicie spisały się pozostałe zawodniczki klubu. Drużyna klasy mistrzowskiej, w składzie Wiktoria Grzesikiewicz, Magda Grygiel, Jagoda Suchta, Martyna Macholak, zajęła V miejsce w kraju. Z kolei na VI miejscu uplasowały się gimnastyczki klasy III – młodzik: Judyta Pintal, Weronika Kmiecik, Zuzia Andrzejewska, Jagoda Szymczyk, Zuzia Wiśniewska. GOR

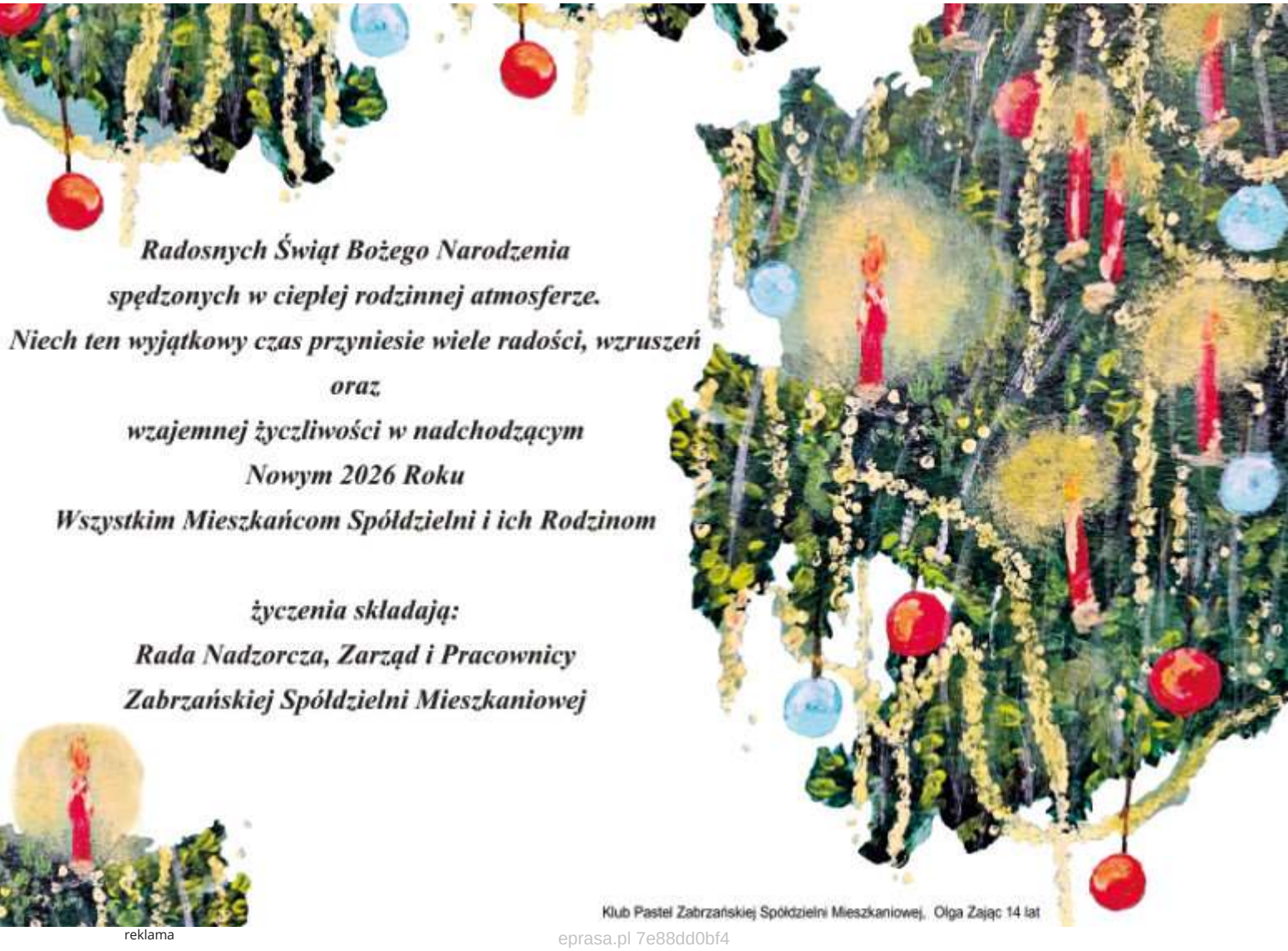

reklama

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Lukas Podolski akcjonariuszem Górnika

Awans do ćwierćfinału Pucharu Polski, miejsce w ścisłej czołówce tabeli ekstraklasy i Lukas Podolski wśród akcjonariuszy klubu. Dla Górnika Zabrze to była bardzo intensywna jesień.

Spółka LP Holding GmbH, której właścicielem jest Lukas Podolski, dołączyła do grona akcjonariuszy Górnika Zabrze z początkiem grudnia. Firma nabyła od Allianz Polska Services Sp. z o.o. 104611 akcji. Stanowią one blisko 8,3 procent akcji w kapitale zakładowym klubu. Tym samym Lukas Podolski stał się drugim największym akcjonariuszem.

- Górnik Zabrze to mój klub, moje miejsce i moja piłkarska rodzina. Cieszę się, że mogę zrobić kolejny krok i formalnie współtworzyć przyszłość Górnika. Wierzę w ten projekt i wierzę w ludzi, którzy za nim stoją. Chcę, aby klub rozwijał się na solidnych podstawach – sportowo, organizacyjnie i biznesowo – podkreśla Lukas Podolski.

Przypomnijmy, że cały czas toczy się proces prywatyzacyjny klubu prowadzony przez największego akcjonariusza Górnika, czyli miasto Zabrze. - Kontynuujemy proces prywatyzacji Górnika. Przejęcie pakietu akcji od firmy Allianz przez LP Holding to bardzo dobra informacja – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. - Ja bardzo chcę, żeby ta prywatyzacja jak najszybciej zakończyła się sukcesem. Mam nadzieję, że w styczniu, czyli już za kilka tygodni będziemy mogli ogłosić decyzje dotyczące procesu prywatyzacji klubu – dodaje.

Tymczasem, pomimo słabszej końcówki, Górnik zaliczył udaną rundę jesienną. Trójkolorowi awansowali do ćwierćfinału Pucharu Polski. Przez kilka tygodni zajmowali także pozycję lidera ekstraklasy.

- Uważam, że runda jesienna w naszym wykonaniu była dobra. Było w niej wiele pozytywnych rzeczy. Mieliśmy bardzo solidny początek i trzymaliśmy poziom. Ostatnie kolejki pokazały, że gdy nie mamy do dyspozycji wszystkich chłopaków, jest już trudniej. Myślę, że to zdecydowało o tym, że mamy mniej punktów, niż byśmy chcieli – mówił na ostatniej w tym roku pomeczowej konferencji trener Górnika Michal Gašparík.

Przed nami zimowa przerwa w rozgrywkach. Trójkolorowi do walki o ligowe punkty wrócą 31 stycznia, podejmując u siebie ekipę Piasta Gliwice. GOR

Fot. Górnik Zabrze(2)

eprasa.pl 7e88dd0bf4

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Z Wielkiej Wojny już nie wrócą… (cz. II)

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. A jako że w listopadzie minęło 107 lat od odzyskania przez Polskę niepodległości, powróćmy do najważniejszych faktów z historii Zabrza w tamtym okresie.

Pierwsze ofiary Wielkiej Wojny z terenów dzisiejszego Zabrza, o których posiadamy informacje, to uczestnicy niemieckiej inwazji na Belgię i Francję z sierpnia 1914 roku. Listę poległych „na polu chwały" otwiera syn nadzorcy, czy też stróża w kopalni, Sebastiana Kani z Zabrza, który zginął podczas oblężenia belgijskiej twierdzy Liège, trwającego od 5 do 16 sierpnia. Była to pierwsza bitwa toczona na terenie Belgii. Informację o śmierci żołnierza prasa podała jeszcze przed zakończeniem walk, 15 sierpnia.

Już kilka dni później na opublikowanej liście strat nr 3, wśród mniej czy bardziej rannych, poległych i zaginionych Górnoślązaków, znalazło się nazwisko ciężko rannego fizyliera Georga Dyrski z Zabrza, żołnierza Pułku Fizylierów nr 25, zaś na liście nr 6, podanej do wiadomości 24 sierpnia, dwóch mieszkańców Zaborza, muszkieterów z 27. Pułku Piechoty im. Księcia Pruskiego Louisa Ferdynanda: zaginionego Stanislausa Grzesiczka z 4. kompanii oraz poległego Augusta Pendzicha z 7. kompanii. Pendzich, robotnik maszynowy z Albrechtstraße (obecnie ul. Ścieżka Górnicza), powszechnie uznany został za pierwszego poległego na wojnie obrońcę ojczyzny z Zaborza.

Z kolei pierwszym mieszkańcem Pawłowa, o którego śmierci na froncie poinformowała opinię publiczną lokalna prasa, był syn właściciela gospody i naczelnika gminy Paula Skoludka, Max Skoludek, poległy 20 sierpnia pod Jamoigne w Belgii. Żołnierz ten, strzelec wyborowy, zginął na polu bitwy od postrzału w głowę. Musiał być jednak cenionym żołnierzem, bowiem dowódca kompanii, kapitan Redemacher, poświęcił mu specjalny, honorowy nekrolog, pisząc o jego nadzwyczajnych umiejętnościach strzeleckich, wierności obowiązkom i zapale w ich spełnianiu.

Jednym z bardziej gorzkich dni dla mieszkańców powiatu zabrskiego w pierwszych tygodniach wojny okazał się 22 sierpnia. Żołnierze z Górnego Śląska przeszli wówczas chrzest bojowy w wielu potyczkach i bitwach na terenie Belgii i Francji, wśród których krwawo zapisała się zwłaszcza ta z Francuzami pod Rossignol i jej okolicach w belgijskiej Walonii (kilka kilometrów od wspomnianego już Jamoigne). Choć Niemcom udało się wówczas zająć miejscowość, ponieśli oni duże straty, zaś widok zabitych, umierających i rannych kolegów odebrał żołnierzom satysfakcję i radość ze zwycięstwa. W bitwie tej zginęli między innymi dwaj robotnicy z Zabrza – Wilhelm Skoczowski i Paul Pientka, rezerwiści z 62. Pułku Piechoty (3. Górnośląskiego) oraz robotnik kopalniany z Zaborza – muszkieter Valentin Kanzlesz z batalionu zapasowego 23. Pułku Piechoty im. von Winterfeldta (2. Górnośląskiego).

W pobliskim Tintigny śmierć ponieśli z kolei kapral Peter Kollek z Zabrza i fizylier Paul Gnatzy, robotnik kopalniany z Zaborza, obaj z 38. Pułku Fizylierów im. Feldmarszałka Hrabiego Moltke (1. Śląskiego), zaś pod Bellefontaine, leżącej na jednej linii z Rossignol i Tintigny, zabrzanin Paul Schlenzek, fizylier z tego samego pułku. 22 sierpnia, między francuskimi miejscowościami Laix, Baslieux i Doncourt, zginął też podporucznik rezerwy z 38. Rezerwowego Pułku Piechoty adwokat dr

eprasa.pl 7e88dd0bf4

Waldemar Wanjura z Zabrza. Do bitwy z Francuzami pod Baslieux doszło w trakcie przemarszu jednostki w kierunku twierdzy Longwy. Poległy był znanym i cenionym w Zabrzu prawnikiem, adwokatem, członkiem licznych stowarzyszeń, synem równie szanowanego i poważanego radcy sanitarnego, doktora medycyny Emila Wanjury.

Kolejne dni sierpnia i różne walki toczące się na terenie Francji przyniosły następne ofiary, choć zabrzanie tracili też życie w zgoła niebitewnych warunkach. 26 sierpnia, niedaleko francuskiej twierdzy Longwy, zginął pierwszy z zabrzańskich Żydów, pełniący funkcję markietana przy 51. Rezerwowym Pułku Piechoty, właściciel wytwórni likierów, oberżysta i handlarz wyrobami tytoniowymi, 51-letni Carl Cohn. Razem z nim na froncie w tej samej roli przebywał Salo Cohn, również kupiec zabrzański, prowadzący handel produktami mącznymi i zbożowymi. Według relacji prasy obaj oddalili się od niemieckich oddziałów i wpadli w ręce wroga. Carl zginął, podczas gdy jego towarzysz otrzymał postrzał w twarz i na początku września znajdował się już w drodze do domu.

W akcie zgonu Cohna odnotowano, że zginął on na swoim wozie, w lesie, na drodze między Cutry i Rehon pod Longwy, a o całym wydarzeniu urząd stanu cywilnego zawiadomiła komendantura twierdzy. Zachowany do dziś dnia, na cmentarzu żydowskim przy ul. Cmentarnej w Zabrzu, grób Cohna jest jednym z nielicznych śladów udziału zabrzan w I wojnie światowej. Zwłoki restauratora zostały bowiem ekshumowane z grobu we francuskiej ziemi kilka miesięcy po jego śmierci i staraniem rodziny przewiezione do Zabrza.

Pogrzeb na ojczystej ziemi odbył się przed południem w niedzielę, 25 kwietnia 1915 r., przy ogromnym udziale wielu żegnających. Markietan cieszył się bowiem w swojej gminie dużą popularnością. Salo Cohn, towarzysz Carla z frontu, dożył sędziwego wieku. Zmarł 18 lutego 1935 r. w wieku 76 lat.

Fot. ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu

Grób Carla Cohna na cmentarzu żydowskim przy ul. Cmentarnej

Wśród zabitych na początku wojny mieszkańców Zabrza i jego obecnych dzielnic przeważali żołnierze piechoty. Niemniej jednak już w pierwszej połowie września dotarła do gminy wiadomość o poległym w bitwie morskiej Josephie Johannie Rudzie z Zaborza z 2. kompanii I Torpedo-Division. Zginął on 28 sierpnia pod Helgolandem w pierwszej większej bitwie morskiej tej wojny. Niemcy przegrali wówczas z Brytyjczykami, tracąc trzy zatopione lekkie krążowniki i jednego niszczyciela. Zginęło też 712 niemieckich marynarzy, 149 zostało rannych, zaś 336 wzięto do niewoli, w tym syna wielkiego admirała Alfreda von Tirpitza.

Dużym echem odbiła się też śmierć 30-letniego żydowskiego kupca Alfreda Perla, podoficera w 4. Rezerwowym Pułku Ułanów. Zginął on 3 września w starciu pod Cheppy we Francji, najprawdopodobniej w czasie toczących się tam także i dzień wcześniej ostrych walk pod Montfaucond'Argonne. Wdowa po żołnierzu otrzymała wiadomość o jego śmierci już dnia następnego. Prócz kondolencji i wyrazów żalu po stracie męża znalazły się w niej informacje dotyczące okoliczności zdarzenia. Perl zginąć miał wieczorem o 18.30 od postrzału, który trafił go w środek czoła, w trakcie prowadzonej walki pieszej. Ku pokrzepieniu zaznaczono jednak, że nie cierpiał, a śmierć była natychmiastowa.

Wrześniowe walki przyniosły następne ofiary spośród mieszkańców powiatu zabrskiego, zaś informacje o poległych napływały już regularnie. Podawano coraz większe liczby poległych, zaginionych i zranionych żołnierzy. W tym samym czasie coraz częściej zaczęły też napływać wiadomości o zabrzanach poległych na froncie wschodnim, w walkach z wojskami rosyjskimi. Między innymi między 7 a 9 września przynajmniej czterech żołnierzy zginęło w bitwie pod Tarnawką (trzech z Zaborza i jeden z Kończyc). Oczywiście zabrzańskich ofiar pierwszych tygodni wojny było znacznie więcej i nie sposób podać dziś ich liczby. W artykule wymieniono jako przykłady jedynie tych, o których posiadamy bardziej szczegółowe informacje zaczerpnięte z prasy i z wystawionych do końca 1914 r. aktów zgonów.

Aleksandra Korol-Chudy

eprasa.pl 7e88dd0bf4

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER
Zabrzański Informator Kulturalny

Fot. Paweł Janicki

„Pół na pół" w Teatrze Nowym

Rodzinna tragifarsa „Pół na pół" to najnowsza propozycja Teatru Nowego. Będzie śmiesznie i strasznie, bo emocje są silne, a stawka najwyższa. To historia o nas, o naszych relacjach z najbliższymi. O tym, co jest ważne i gdzie jest granica przyzwoitości, o ile w ogóle jest... Do czego jesteśmy zdolni, kiedy nasza mała stabilizacja jest zagrożona? A co z marzeniami? A matka jest tylko jedna... Targać uczuciami będą znakomici zabrzańscy aktorzy Grzegorz Cinkowski i Robert Lubawy.

Makoszowy historycznie

Makoszowy to coś więcej niż dzielnica Zabrza. To ludzie, domy, wspólna przeszłość. Na wystawie w Muzeum Miejskim znalazły się fotografie, pocztówki i materiały archiwalne z czasów przed i powojennych. Z życia kopalni i codziennego życia mieszkańców. Znajdzie się także coś dla miłośników sportu. Wystawa w Galerii Café Silesia pokazuje, jak zmieniały się Makoszowy na przestrzeni pokoleń.

Dialogi z Olgą

Do 5 stycznia w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury oglądać można wystawę prac członków Grupy 18-Obsydian, które nawiązują do niezwykłej wrażliwości malarskiej Olgi Boznańskiej – jednej z najwybitniejszych polskich malarek przełomu XIX i XX wieku. Dla artystów dzieła Boznańskiej stały się punktem wyjścia do własnych malarskich poszukiwań.

Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Tomasz Jodłowski
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

eprasa.pl 7e88dd0bf4

reklama

Wesołych Świąt

i Szczęśliwego Nowego Roku

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ NOWEGO ROKU
ŻYCZYMY PAŃSTWU WSZYSTKIEGO, CO NAJLEPSZE:
DUŻO ZDROWIA, POGODY DUCHA
I ZASŁUŻONEGO ODPOCZYNKU.
NIECH NOWY ROK PRZYNIESIE SPEŁNIENIE MARZEŃ I WIELE SUKCESÓW.

życzą
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwa Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Zabrzu

ZBM-TBS ZABRZE

ZBM-TBS Sp. z o.o.

reklama

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE

Zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w ciepłej, rodzinnej
atmosferze oraz pomyślności
w Nowym Roku

życzy

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Cieplnej Sp. z o.o.

eprasa.pl 7e88dd0bf4

CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ

WESOŁYCH ŚWIĄT
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU

NASZE ZABRZE samorządowe
SUFLER
tvz

reklama

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

ŻYCZYMY ZDROWYCH,
POGODNYCH I RODZINNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA,
ORAZ SAMYCH PIĘKNYCH CHWIL
W NADCHODZĄCYM NOWYM ROKU

PREZES ZARZĄDU, RADA NADZORCZA
I PRACOWNICY ZPWIK SP. Z O.O.